

# Cieszyn jak Londyn

Data publikacji: 2.07.2011 7:30

**Niespodziewanie to poprzedni burmistrz Cieszyna Bogdan Ficek stał się bohaterem czerwcowej sesji Rady Miejskiej Cieszyna. Atakowali go przedstawiciele Cieszyńskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei oraz radna Janina Cichomska.**

Była 15:00 w czwartek (30 czerwca) i chyba nikt nie spodziewał się takiego obrotu sprawy podczas cieszyńskiej sesji Rady Miejskiej. Dziennikarze liczyli co najwyżej na emocje związane z udzieleniem absolutorium burmistrzowi za rok 2010 (choć wiadomo było, że takie absolutorium Mieczysław Szczurek otrzyma). Ewentualnie czekali na wizytę starosty Czesława Gluzy, który miał – jak przyznał Bogusław Zemła, przewodniczący Rady Miejskiej Cieszyna – przybyć na sesję i przekonywać radnych do pozytywnego zaopiniowania propozycji restrukturyzacji Szpitali Śląskiego w Cieszynie (ostatecznie starosta nie pojawił się na sesji). W sali poza radnymi – jak zawsze – znajdowali się dyrektorzy wybranych placówek miejskich i urzędów oraz niewielu gości, wśród nich przedstawiciele Cieszyńskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei. Okazało się, że to oni przykuli uwagę wszystkich uczestników sesji.

W ich imieniu wystąpił m.in. Przemysław Szczepanek. - *Przyszliśmy dziś do Państwa ponieważ chcemy pokazać jak poprzednie władze przyczyniły się do zapomnienia tak ważnej części gospodarki naszego miasta, jaką jest kolej. Mimo tego, że władza mogła zrobić naprawdę wiele, nie zrobiła nic* – mówił. Przedstawiciele stowarzyszenia prezentowali pozytywne wzorce współpracy samorządów z przedstawicielami kolei i wskazywali na opłacalność i ekologiczność kolejowego transportu. Z ich ust usłyszeliśmy o Cieszynie jako „największym kolejowym grajdołku”. Damian Kazimierczak, prezes Cieszyńskiego Stowarzyszenia Kolei, krytykował cieszyńskie zakorkowane drogi i postulował, by Cieszyn wzorem Londynu stworzył strefę, do której nie będzie można dostać się samochodem. Wówczas to kolej miałaby pełnić najważniejszą funkcję komunikacyjną. Cytowany już Przemysław Szczepanek atakował: - *Poprzedni burmistrz (chodzi o Bogdana Ficka – przyp. ŁG) został ogłoszony najbardziej antykolejowym burmistrzem w Polsce (...). Mało tego nazwany został lobbystą busów, które nie dość, że są droższe (na trasie do Zebrzydowic od 2 do 3,5 zł) to jeszcze zamiast dowozić ludzi do szkół, pracy lub domów wiozą ludzi na cmentarz. Swoje wystąpienie zakończył: - Jako nowej władzy dajemy Wam pole do popisu, My Wam zaufaliśmy i stawiamy na Was. Jakie będą efekty okaże się w następnych wyborach, bo gdyby nie było nas, nie byłoby Was.* Burmistrz Mieczysław Szczurek przedstawił obecną sytuację rozmów miasta z koleją. - *Złożyliśmy wniosek o prawo pierwokupu dworca kolejowego* – opowiadał. Najprawdopodobniej miasto podobny ruch wykona w sprawie wykupu dworca PKS.

Niecodziennie potoczyła się dyskusja w sprawie udzielenia Burmistrzowi absolutorium za rok 2010 (radni udzielili go Mieczysławowi Szczurkowi). Zaskoczyła radna Janina Cichomska. - *Będę głosowała przeciw (...) mam zastrzeżenia do pewnych działań poprzedniego Burmistrza Miasta, pana Bogdana Ficka* – przekonywała radna (Mieczysław Szczurek urzęduje dopiero od grudnia 2010 roku). Co Cichomska zarzuca Fickowi? - *Nie pochwalam wstrzymania sprzedaży mieszkań komunalnych na rzecz dotychczasowych najemców, przy jednoczesnym prowadzeniu niekorzystnej dla budżetu miasta, sprzedaży nieruchomości z przetargu* – deklarowała Janina Cichomska. - *Jak uzasadnić sprzedaż lokali mieszkalnych za kwoty 1747 zł za m<sup>2</sup> i 1405 zł za m<sup>2</sup> i to w samym Rynku miasta?* - pytała radna. Przekonywała także, że niekorzystna dla miasta była sprzedaż lokalu użytkowego przy ulicy Liburnia 5.

Poprzedni Burmistrz Bogdan Ficek w rozmowie z portalem OX.pl odnosi się do opisywanych zarzutów. Wywiad opublikujemy wkrótce.

Radni zajmowali się także planami Przedsiębiorstwa Wielobranżowego AVICOLD, które przy ulicy Katowickiej (vis a vis sklepu Biedronka) planuje wydzierżawienie swojej nieruchomości na zbudowanie restauracji przez sieć Mc Donlads. Zobowiązali burmistrza do wydania decyzji o warunkach zabudowy restauracji wraz z infrastrukturą. Według radnych powstanie tej restauracji jest korzystne dla Cieszyna: zwiększy wpływ do budżetu miasta z podatków, powstaną też nowe miejsca pracy dla mieszkańców. To chyba dobry moment, by poinformować

naszych radnych – jeśli jeszcze nie wiedzą – że cena popularnego cieszyńskiego hot-doga wzrosła z 4 do 5 zł.

***Łukasz Grzesiczak***